

Sygn. akt II Ca 178/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Siergiej
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...) - Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 3 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 2997/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powód Województwo (...) - Urząd Marszałkowski Województwa (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 3.387,54 zł z ustawowymi odsetkami od 12 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem kary umownej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodowi dochodzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W sprzeczności od tego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu.

Wyrokiem z 3 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powoda Województwa (...) - Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) 3.387,54 zł z ustawowymi odsetkami od 24 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz 100 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i 617 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 8 października 2012 r., w której pozwany zobowiązał się do wykonania i dostarczenia powodowi, w terminie 4 tygodni od zawarcia umowy, wyszczególnionych w niej materiałów promocyjnych, za wynagrodzeniem w łącznej kwocie 39.390 zł brutto. W umowie przewidziana została kara umowna na wypadek niedotrzymania terminu jej wykonania przez wykonawcę w wysokości 0,2% wartości przedmiotu umowy za każdy dzień zwłoki. Protokołem odbioru z 19 grudnia 2012 r. strony potwierdziły wykonanie przedmiotu umowy, stwierdzając jednocześnie, że nastąpiła 43-dniowa zwłoka w dostarczeniu części zamówienia w postaci saszetek z gumą do żucia, za co, zgodnie z § 4 ust.1a umowy, naliczona zostanie kara umowna w wysokości 3.387,54 zł brutto. Okoliczności powyższe były poza sporem. Pozwany podnosił w sprzeczności brak swojej winy za opóźnienie w wykonaniu zamówienia twierdząc, iż jego przyczyną była awaria unikalnej maszyny do produkcji gum do żucia. Wnosił ponadto o miarkowanie kary umownej o 86,04% z uwagi na wykonanie umowy w przeważającym zakresie.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. R., wskazującej, że do uchybienia terminowi doszło z przyczyn leżących po stronie powoda, w związku ze zwłoką w podejmowaniu decyzji. Przyczyny naruszenia obowiązków ciążących stosownie do treści zobowiązania na dłużniku są natomiast bez znaczenia dla obowiązku uiszczenia kary umownej. Kara ta należy się wierzycielowi w zastrzeżonej wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Także wykonanie umowy w przeważającej części nie przesądza o automatycznie zastosowania instytucji miarkowania kary umownej, a ocena czy zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryterium przydatności przedmiotu świadczenia dla wierzyciela oraz z punktu widzenia kryteriów wykonania zobowiązania ustanowionych w art. 354 k.c.. Sąd przytoczył ponadto pogląd judykatury, że dłużnik nie może domagać się zmniejszenia kary umownej ze względu na wykonanie zobowiązania w znacznej części, jeżeli kara należy się z powodu nienależytego wykonania zobowiązania, w szczególności opóźnienia w jego wykonaniu (wyrok SN III CKN 50/01 z 13.06.2003 r.). W ocenie Sądu Rejonowego argumentacja pozwanego nie daje podstaw do przyjęcia szczególnego przypadku uzasadniającego miarkowanie kary umownej. Zarówno zastrzeżenie takiej kary jak i oświadczenie zawarte w protokole odbioru mieściły się w ramach swobody umów, a pozwany godził się na możliwość obciążenia go karą umowną w pełnym zakresie w sytuacji uchybienia terminowi wykonania zamówienia. Kara umowna należała się więc powodowi w umówionej wysokości. Sąd ustalił, że wezwanie do zapłaty zostało pozwanemu doręczone w dniu 16 stycznia 2013 r., z żądaniem jak najszybszej zapłaty. Przyjmując, że powinno to nastąpić w terminie dni 7, datę początkową biegu odsetek wyznaczył na 24 stycznia 2013 r.. O kosztach procesu orzekł stosownie do art. 98 §1 i 99 k.p.c..

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 484 §2 k.c. – poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w realiach niniejszej sprawy wykonanie zobowiązania w 86,04% nie uzasadnia zmniejszenia kary umownej. Zarzucił przy tym, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, iż kara umowna stanowi 62% wartości zobowiązania wykonanego z opóźnieniem oraz, że powód nie wykazał, iż częściowe wykonanie zobowiązania z opóźnieniem nie zaspokoilo jego interesu.

W oparciu o tak sformułowany zarzut pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że wniosek apelacji – o oddalenie powództwa w całości – stoi w sprzeczności z podniesionym w niej zarzutem naruszenia prawa materialnego - art. 484 §2 k.c.. W kontekście treści tego przepisu, zarzut jego naruszenia opierać się musi na założeniu, że roszczenie o zapłatę kary umownej jest uzasadnione co do zasady, a jedynie w konkretnych okolicznościach wygórowane. Na taką intencję apelującego wskazuje też treść uzasadnienia apelacji, zawarta w nim argumentacja zmierza bowiem wyłącznie do wykazania, że istnieją podstawy do miarkowania kary umownej. W oparciu o tak sformułowany zarzut apelacji, pozwany nie może więc skutecznie domagać się oddalenia powództwa w całości. Nie mniej, Sąd drugiej instancji stwierdza, że w

prawkłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym tej sprawy żądanie kary umownej ma oparcie w art. 484 §1 kpc. W nawiązaniu do argumentacji pozwanego, podniesionej jeszcze w sprzeciwie od nakazu zapłaty (powtórzona na rozprawie apelacyjnej), przypomnienia wymaga, że w świetle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004/5 poz. 69) której nadano moc zasady prawnej, zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty nawet w razie wykazania przez niego, że wierzyciel nie poniósł szkody.

Brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może natomiast stanowić przesłankę do redukcji wysokości kary umownej. Wbrew stanowisku apelującego jednak, w procesie o zapłatę kary umownej wierzyciela obciąża wykazanie wyłącznie tego, że kara umowna została zastrzeżona zaś dłużnik nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależycie. Ciężar udowodnienia okoliczności mających wpływ na ewentualne miarkowanie kary umownej, zgodnie z ogólną regułą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) spoczywa natomiast na pozwanym. W tej sprawie pozwany nie wykazał ani braku szkody po stronie powoda, ani jej rozmiaru, ograniczając się w tym zakresie tylko do gołosłownych twierdzeń. Niezależnie od tego na przytoczenie zasługuje także pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, a w myśl którego „z punktu widzenia wierzyciela samo niewykonanie zobowiązania jest szkodą, a umówiona kara służy w sposób ogólny jej naprawieniu, co w gospodarce opartej na swobodzie umów oznacza funkcję stymulacyjną skłaniającą do wykonywania zobowiązań zgodnie z ich treścią” (tak S.N. m.in. w wyroku z 8.08.2008 r., V CSK 85/08, LEX nr 457785)..

Sąd Okręgowy aprobuje również stanowisko Sądu Rejonowego, że dłużnik nie może domagać się zmniejszenia kary umownej ze względu na wykonanie zobowiązania w znacznej części (art. 484 §2 k.c.), gdy kara należy się z powodu nienależytego wykonania zobowiązania, „uprawnienie to bowiem odnosi się tylko do wypadku gdy kara umowna należy się z powodu niewykonania zobowiązania, a nie nienależytego wykonania zobowiązania, a w szczególności opóźnienia w jego wykonaniu” (tak SN np. w uzasadnieniu wyroku z 13.06.2003 r., III CKN 50/01.). W sytuacji zatem, gdy, jak w tej sprawie, zobowiązanie zostało wykonane w całości, ale nienależycie (z opóźnieniem), miarkowanie kary umownej jest co do zasady dopuszczalne, ale tylko w oparciu o przesłankę „rażącego wygórowania”.

Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów istotnych dla oceny, kiedy kara umowna może być uznana za rażąco wygórowaną, ich katalog pozostaje zatem otwarty. Pozwany uzasadniał wniosek o miarkowanie kary umownej wskazując na relację wysokości kary umownej do wartości zobowiązania wykonanego z opóźnieniem. Podnosił, że zobowiązanie zostało wykonane w 86,04% zaś kara umowna w wysokości 3.387,54 zł stanowi prawie 62% zobowiązania wykonanego z opóźnieniem. Argumentacja ta była chybiona. Z przepisów regulujących karę umowną (art. 483 i art. 484 k.c.) wynika, że stanowi ona z góry określony surogat odszkodowania należnego wierzycielowi od dłużnika z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury w wypadku miarkowania kary umownej ze względu na jej rażące wygórowanie za zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania należy uznać właśnie stosunek wysokości kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Skoro kara umowna ma zastąpić odszkodowanie, to właściwego kryterium jej redukcji należy poszukiwać właśnie w tej płaszczyźnie. Kryterium relacji kary umownej do wysokości należnego wierzycielowi odszkodowania należy do kryteriów najbardziej uniwersalnych, umożliwia bowiem zachowanie konstrukcyjnej niezależności kary umownej od wysokości poniesionej szkody (por. w/w uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 r. III CZP 61/2003, OSNC 2004/5 poz. 69), a ponadto pozwala na uwzględnienie okoliczności mających decydujący wpływ na wysokość ustalonego odszkodowania na zasadach ogólnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności z uwagi na przedmiot łączącej strony umowy, nie sposób więc uznać, iż o rażącym wygórowaniu kary świadczyć może porównanie jej do wartości tej części kontraktu, która wykonana została z opóźnieniem. Stanowisko takie nie uwzględnia kompensacyjnej funkcji kary umownej. Zaznaczyć przy tym należy, iż strona powodowa w sposób przekonujący wyjaśniła, dlaczego w kontekście realizacji założonego celu kampanii informacyjnej, terminowe wykonanie przez pozwanego całego zamówienia miało dla niej zasadnicze znaczenie. Strona pozwana natomiast nie przejawiała żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania, iż wysokość dochodzonej pozwem kary umownej jest nieadekwatna do poniesionej przez powoda szkody bądź należnego mu w następstwie nieterminowego wykonania zobowiązania odszkodowania. W tej sytuacji, również w ocenie Sądu

Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że zachodzi istotna dysproporcja między wysokością zastrzeżonej kary umownej a interesem wierzyciela chronionym za pomocą tej kary, uzasadniająca jej zmniejszenie. Także relacja pomiędzy karą umowną (3.387,54 zł), a wysokością otrzymanego przez pozwanego za wykonanie zobowiązania wynagrodzenia (39.390 zł brutto) nie uzasadniała przyjęcia, że kara jest rażąco wygórowana i powodować będzie nieuzasadnione wzbogacenie wierzyciela kosztem dłużnika.

Z uwagi na powyższe, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygnięto mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości i dlatego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., jest on zobowiązany zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, określone w stawce minimalnej wskazanej w § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.